

Ostatnie dwa lata przyniosły istotne a co najważniejsze korzystne zmiany w zakresie partnerstwa publiczno- prywatnego w Polsce. Dotyczy to przede wszystkim regulacji prawnych: wprowadzono nowelizację ustawy o PPP, zmiany w zakresie zamówień publicznych jak również zmiany w ustawie o finansach publicznych, które nie pozostają bez znaczenia dla kształtowania się rynku PPP w Polsce. Przyjęto również pierwszą rządową strategię dotyczącą PPP.

To wszystko jednak ciągle zbyt mało, aby można było mówić o strategicznym wykorzystaniu PPP w Polsce, jako jednym z istotnych narzędzi trwałego rozwoju kraju, a doświadczenia innych krajów wskazują, iż w sytuacji braku niezbędnego kapitału, to PPP może być właśnie jedną z ważniejszych formuł zapewnienia rozwoju, jak i pośrednio – zapewnienia bezpieczeństwa, głównie dzięki budowaniu wieloletnich relacji opartych o kontrakty PPP.

W Polsce partnerstwo publiczno- prywatne nadal jest postrzegane z perspektywy finansowej – zapewnienia finansowania inwestycji, a nie jako jedna z ewentualnie efektywniejszych formuł dostarczenia infrastruktury publicznej (zarówno twardej jak i miękkiej). Pomimo widocznego od lat zainteresowania PPP ze strony jednostek samorządu terytorialnego, jego dotychczasowy rozwój był ograniczony bardzo dobrą dostępnością środków bezzwrotnych oraz możliwością realizacji inwestycji z wykorzystaniem spółek celowych samorządów, niemniej ta konstatacja dotyczy tylko sektora samorządowego. Dla inwestycji rządowych w Polsce PPP było i nadal jest narzędziem rzadko stosowanym.

Z perspektywy doświadczeń płynących ze świata, dla lepszego rozwoju PPP w Polsce kluczowa jest przede wszystkim zmiana podejścia sektora publicznego do planowania, wdrażania i realizacji projektów. Obejmuje to także (a może przede wszystkim) kwestię zrozumienia znaczenia doświadczenia i unikalnych kompetencji, posiadanych przez sektor prywatny, zdobytych dzięki wielu realizacjom podobnych projektów na całym świecie, które z perspektywy publicznej: w danym kraju, regionie czy mieście, realizuje się raz na 30 – 50 lat. Zrozumienia, że za formułą PPP w określonych projektach może przemawiać nie tyle aspekt finansowy, związany z zapewnieniem realizacji inwestycji, co aspekt korzystności dostarczenia i utrzymania infrastruktury w całym cyklu jej życia – Value For Money.

W najbliższych latach rozwojowi PPP w Polsce będą sprzyjały zmiany w dostępności środków w kolejnej perspektywie finansowej UE, zmiany w ich alokacji, obecnie zaś, prowadzone intensywne prace zespołu Pełnomocnika Rządu ds. PPP w zakresie edukacji i wdrażania dobrych praktyk stosowania tej formuły. Owoców działań rządu raczej nie należy spodziewać się w 2020 roku. Nie jest to zarzut, tylko stwierdzenie oczywistego stanu rzeczy związanego z wdrażaniem dobrych praktyk – długofalowo, działania te przyniosą pozytywne skutki w rozumieniu zwiększonej liczby kontraktów PPP w Polsce.

Liczba projektów PPP w Polsce, w szczególności projektów rządowych z perspektywy doświadczeń międzynarodowych wskazuje, iż bez silnego impulsu ze strony administracji rządowej, nadal będzie pojawiała się obawa przed stosowaniem tej formuły, m. in. pod hasłem legendarnego już tzw. „4-tego p”, obawa skutecznie blokująca rozwój PPP. Obawa ta związana jest ciągle z niskim poziomem kapitału społecznego, zaufania i skłonności do współpracy. Zatem dla zmiany nastawienia i upowszechnienia się formuły PPP niezbędne jest przełamanie, wykazanie zaufania i woli współpracy – niezbędne są rządowe „megaprojekty”, od projektów drogowych (dróg ekspresowych, autostrad), rozbudowy portów, rozbudowy sieci kolejowej, budowę kanałów i zbiorników czy budowę CPK po projekty w zakresie infrastruktury bezpieczeństwa publicznego (komend powiatowych policji, komisariatów czy infrastruktury z zakresu obronności). Projekty, do których administracja rządowa podejrze w sposób rekomendowany w przygotowanych przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (wcześniej MliR) – czyli przez samą siebie wytycznych, tak jak zaleca działać jednostkom samorządu terytorialnego. Projekty, dla których analizy przedrealizacyjne wskażą, iż w określonych przypadkach, po analizie i określeniu korzyści z zastosowania różnych formuł realizacji inwestycji, to PPP przynosi ich najwięcej. Jeśli nie wskażą – to nie należy żadnej formuły – w tym PPP stosować na siłę.

Z tej perspektywy należy ocenić, iż rok 2020 raczej nie będzie rokiem przełomu jeśli chodzi o rozwój PPP w Polsce. Będzie kolejnym rokiem wytężonej pracy, prawdopodobnie bez spektakularnych sukcesów (oddanych do użytku dużych projektów PPP), z podpisanymi umowami, rozpoczętymi doradztwami dla kolejnych przedsięwzięć.

Do poprawy nadal pozostaje kwestia w regulacjach z zakresu finansów publicznych odnośnie kilku zmian, m.in. pozostawiono zbyt szeroko otwarte furtki umożliwiające rezygnację z analizowania projektów w oparciu o wytyczne dla projektów PPP w zakresie oceny ich efektywności. Jakkolwiek stwierdzenie, że takich analiz nie ma jest błędne, niemniej nie ulega wątpliwości, iż porównawcza ocena efektywności zastosowania różnych formuł do realizacji inwestycji powinna być standardem i oczywistością, powinna pozostawać poza sferą domysłów – czy analizy są czy ich nie ma.

Podsumowując, ostatnie lata to korzystne zmiany dla PPP w Polsce, potrzeba intensyfikacji działań rządu w zakresie inwestycji rządowych w tej formule.